

Sygn. akt **V Ca 851/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat
Sędziowie:	SSO Joanna Machoń (spr.) SSO Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	sekr. sądowy Przemysław Sulich

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt I C 3887/16

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od M. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 1.217 (tysiąc dwieście siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od M. B. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 851/17

UZASADNIENIE

M. B. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 1800 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz o kosztów procesu według norm przepisanych powiększonych o podatek VAT oraz kosztów opłaty skarbowej w wysokości 17 zł od złożonego pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie w pkt 1 zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz M. B. kwotę 1800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty; natomiast w pkt 2 zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1307,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 grudnia 2013 r. M. B., działająca jako konsument, zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie (...). Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą o numerze (...), opartą na Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowymi Funduszami Kapitałowymi (...) ze składką regularną. Wartość składki regularnej została ustalona na kwotę 3600 zł, którą powódka miała uiszczać co 12 miesięcy. Wpłacone składki były przez (...) S.A. przeznaczane na zakup jednostek uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszu kapitałowego Portfel Cyklu Koniunkturalnego (5%) i (...) (50%). Ubezpieczająca oświadczyła, że przed zawarciem umowy doręczony został jej tekst OWU, a także zapoznała się z jego treścią - w tym z tabelą opłat i limitów.

Zgodnie z § 2 OWU suma ubezpieczenia stanowiła kwotę równą wartości polisy, powiększoną o 5%, ale nie więcej niż o 1500 zł wypłacana uprawnionego w wypadku śmierci ubezpieczonego. Wartością polisy była natomiast wartość jednostek uczestnictwa zarejestrowanych na rachunku regularnym. Wartość wykupu stanowiła z kolei wartość jaką (...) wypłacało w związku z rozwiązaniem umowy, będąca sumą wartości polisy i wartości dodatkowej pomniejszonych o opłatę dystrybucyjną i opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej wskazane w tabeli.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Zgodnie z § 11 OWU ubezpieczający miał prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie ze skutkiem natychmiastowym. Umowa ulegała rozwiązaniu ponadto wskutek nieopłacenia przez ubezpieczającego składki. W przypadku rozwiązania umowy ze względu na jej wypowiedzenie oraz ze względu na bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu do zapłaty składki, Towarzystwo miało obowiązek dokonać wypłaty wartości wykupu. Wykup polisy polegał na wypłacie wartości wykupu czyli wartości polisy pomniejszonej i wartości dodatkowej pomniejszonych o opłatę dystrybucyjną i opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej, wysokość których określona została w tabeli opłat i limitów. W związku z wypłatą ubezpieczyciel pobierał opłatę dystrybucyjną. Opłata ta została określona poprzez procentowe odniesienie do wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy.

Zgodnie z pozycją pierwszą tabeli opłat i limitów opłata za całkowity wykup wartości polisy wynosiła w pierwszym roku trwania umowy - 120 %, w drugim - 120 %, w trzecim - 115 %, w czwartym - 115 %, w piątym - 110 %, w szóstym - 110 %, w siódmym - 100 %, a od następnych lat nie była ona już naliczana.

Powódka i pozwany zawarli aneks do umowy, który wpłynął do pozwanego dnia 3 marca 2016r., w którym zdefiniowano „wartość umowy” jako „sumę składek regularnych płatnych przez ubezpieczającego w okresie, przez jaki ubezpieczający zgodnie z umową zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego częściowego wykupu wartości polisy, przy założeniu ciągłego trwania umowy i regularnego opłacania składek w całym okresie ubezpieczenia. W przypadku, w którym ubezpieczający zobowiązany jest do ponoszenia opłat w przypadku całkowitego lub częściowego wykupu wartości polisy przez okres dłuższy niż 10 lat, wartość umowy ograniczona była do sumy składek regularnych płatnych przez ubezpieczającego przez okres pierwszych 10 lat trwania umowy. Przy ustalaniu wartości umowy pod uwagę brana była wysokość składki wskazana w polisie w momencie zawarcia umowy, tj. bez uwzględnienia ewentualnych zmian wysokości składek w przyszłości, np. z tytułu indeksacji.”

W § 1 ust. 2 aneksu zawarto następujący zapis: „Strony modyfikują uzgodnione w Umowie zasady obliczania wysokości opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy w ten sposób, że opłata ta będzie wyliczana w dotychczasowy sposób z zastrzeżeniem, że jej wysokość nie będzie mogła przekroczyć 5% wartości umowy. W przypadku, w którym wysokość opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy obliczona zgodnie z umową, byłaby wyższa niż 5% wartości umowy, opłata ulega obniżeniu do wysokości 5% wartości umowy.”. Suma wszystkich opłat pobranych za wykupy częściowe oraz wykup całkowity nie mogła przekroczyć wartości zdefiniowanej w ust. 2 (§ 1 ust. 4 aneksu).

Ponadto opłata za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy, obliczona w sposób przyjęty w niniejszym aneksie nie może być wyższa niż ta sama opłata obliczona na podstawie dotychczasowych postanowień umowy (§ 1 ust. 5 aneksu).

Zawarta przez strony umowa ubezpieczenia została rozwiązana na skutek oświadczenia powódki z dnia 12 lipca 2016r. W dniu 2 sierpnia 2016 r. pozwany dokonał całkowitej wypłaty wartości wykupu na rzecz powódki. Na dzień 20 lipca 2016 r. wartość umorzonych jednostek uczestnictwa - wartość polisy z umowy głównej wyniosła 10451,20 zł a z dodatkowej 23518,26 zł. Pozwany dokonał wypłaty wartości wykupu umowy w kwocie 32158,57 zł, która została wypłacona powódce oraz potrącił z rachunku opłatę za wykup w kwocie 1800 zł, co stanowiło 17% wartości zgromadzonych środków pieniężnych z umowy głównej na dzień rozwiązania umowy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

W pierwszej kolejności Sąd wskazał, iż istota sporu w niniejszej sprawie dotyczyła zasadności ustalenia i pobrania przez (...) S.A. z siedzibą w W. opłaty dystrybucyjnej w związku z rozwiązaniem łączących strony umów ubezpieczenia na życie w łącznej kwocie 1800 zł. Spór dotyczył kwalifikacji postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia uprawniających stronę pozwaną do naliczania opłaty za wykup w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania tych umów.

Bezsporny natomiast pozostawał status stron na gruncie łączącego je stosunku prawnego umowy ubezpieczenia na życie – powód działał bowiem jako konsument (art. 22¹ k.c.), a pozwany jako przedsiębiorca (art. 43¹ k.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego, na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut, jakoby pobrana opłata za wykup była należna, jako zgodna z decyzją Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nr (...) z dnia 23 grudnia 2015 r. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ulega wątpliwości, że fakt zawarcia aneksu przez strony bynajmniej nie anulował abuzywności postanowień OWU, w oparciu o które pozwany pobrał od powoda opłatę za wykup polisy, w związku z jej rozwiązaniem przez upływem dziesięciu lat.

Zdaniem Sądu, podpisanie przez powódkę ww. aneksu nie zmienia faktu, że powódka nie miała wiedzy o wysokości kosztów i opłat, które miały zostać pokryte z pobranej przez pozwanego opłaty za wykup. Co więcej, pobrana przez pozwanego ww. opłata stanowiła ostatecznie aż 17% zgromadzonych przez powódkę na rachunku środków, a nie - jak ewidentnie wskazywał § 1 ust. 2 aneksu - 5%.

W ocenie Sądu, nie sposób czynić powódce zarzutu z tytułu podpisania powyższego aneksu. Brak bowiem wystarczających dowodów, że treść ww. aneksu została z nią indywidualnie wynegocjowana i że powódka świadomie godziła się na zapłacenie ograniczonej aneksem opłaty za wykup polisy. Zdaniem Sądu, powód podpisał powyższy aneks wyłącznie po to, aby po rozwiązaniu umowy ubezpieczenia (oświadczenie o czym powódka złożyła za ledwie 3 dni po podpisaniu aneksu) pozwany nie potrącił z rachunku powoda od razu jeszcze wyższej kwoty tytułem opłaty za wykup. Brak było natomiast podstaw do uznania - wobec nieprzedstawienia przez pozwanego dowodów na tę okoliczność - że powódka godziła się na przekazanie 17% zgromadzonych przez siebie środków na rachunku ubezpieczenia na rzecz pozwanego, w związku z rozwiązaniem umowy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że fakt podpisania przez powódkę przedłożonego mu przez pozwanego ww. aneksu nie stanowi ważnej podstawy prawnej do pobrania przez pozwanego od powódki kwoty 1800 zł w związku z rozwiązaniem przez nią łączącej jej z pozwanym umowy ubezpieczenia.

Następnie Sąd pierwszej instancji wskazał, iż zgodnie z art. 385¹§ 1 k.c. aby dane postanowienie umowne mogło zostać uznane za niedozwolone muszą zostać spełnione cztery warunki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób

sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy oraz sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Odnosząc się do powyższych przesłanek, w pierwszej kolejności wskazał, że analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający stwierdzić należy, że zastrzeżenie dopuszczalności pobrania opłaty od wykupu w razie zakończenia stosunku prawnego w okresie przewidzianym w umowie nie stanowi elementu bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć. Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony pozwanej - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie wypadku a także inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych oraz – ze strony powódki – zapłata ekwiwalentu za świadczone przez pozwaną usługi, tj. składki. Opłata od wykupu ma zaś charakter świadczenia ubocznego – powstającego w przypadku rozwiązania umowy, co wszakże nie musi nastąpić. Jej celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

Ze względu na wyżej przedstawione rozumienie pojęcia głównego świadczenia stron za nietrafne Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie się przez pozwanego do treści art. 13 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.) jako przepisu określającego główne świadczenia stron umowy ubezpieczenia. Przepis ten określa konieczne elementy treści umowy ubezpieczenia w sensie technicznym, wskazuje, jakie elementy stosunku prawnego strony obowiązane są uregulować. Wymóg ten nie jest jednak jednoznaczny z określeniem głównego świadczenia stron, stanowiącego materialną treść zobowiązania.

Następnie Sąd Rejonowy zauważył, że w rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, iż między powódką a pozwanym doszło do uzgodnienia wysokości opłaty dystrybucyjnej. Wprawdzie powódce doręczony został tekst Ogólnych warunków ubezpieczenia i miała ona faktyczną możliwość zapoznania się z nim, jednakże w żaden sposób nie można przyjąć, iż takie postanowienie, w przypadku obu umów, zostało z nią uzgodnione indywidualnie. W konsekwencji uznać należało, iż nie została spełniona kolejna przesłanka niezbędna do uznania danego postanowienia za abuzywne.

Ponadto Sąd wskazał, iż w świetle wypracowanej, na gruncie ocenianego stosunku prawnego w odniesieniu do świadczeń konsumenta w razie rozwiązania umowy, wykładni pojęcia rażącego naruszenia jego interesu, słuszny jest zarzut powódki, iż postanowienie umowne przewidujące możliwość pobrania przez pozwanego środków stanowiących 5% wartości umowy stanowi niedozwolone zastrzeżenie umowne. Powódka wskazała, że konstrukcja powyższego przepisu, wynikająca z wprowadzenia nowej definicji prowadzi do wniosku, że w rzeczywistości pozwany pobrał od niej 17% zgromadzonych przez niego środków. Powyższa rozbieżność powoduje, że możliwa byłaby sytuacja, w której w rzeczywistości ilość pobranych przez pozwanego środków nie różniłaby się znacznie od postanowień zawartych w pierwotnym tekście umowy, zgodnie z którym w niektórych przypadkach opłata od wartości wykupu wynosiła 120%. Zmiana postanowień może zatem wprowadzać konsumenta w błąd. Ponadto w ocenie Sądu, pobieranie tak wysokich, w żaden sposób nieuzasadnionych i nie pozostających w związku z zasadą ekwiwalentności opłat, narusza rażąco interesy konsumenta (w tym przede wszystkim interes ekonomiczny) i stanowi o abuzywnym charakterze kwestionowanego postanowienia.

Sąd Rejonowy podkreślił także, że pozwana zastosowała we wzorcu umownym opłatę za wykup w całkowitym oderwaniu od jakichkolwiek kosztów związanych z wcześniejszym wypowiedzeniem umowy – co stało się między innymi przyczyną uznania postanowienia umownego za abuzywne, a zatem nie obowiązujące powódkę. W chwili obecnej brak jest zatem jakichkolwiek podstaw prawnych do formułowania nie wynikających z umowy zawartej przez strony roszczeń pozwanego o zwrot poniesionych kosztów. Powódce jako konsumentowi nie jest i nie była nigdy znana wysokość i sposób obliczenia takich kosztów przez pozwanego.

Wskazał także, iż klauzule zastosowane w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną zarówno w treści ogólnych warunków ubezpieczenia jak i umów łączących strony (polisy), analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia, jednakże wydanych przez innego ubezpieczyciela, zostały uznane przez sądy ochrony konkurencji i konsumentów za abuzywne.

W ocenie Sądu Rejonowego mimo faktu, iż postanowienia dotyczące opłaty dystrybucyjnej wydane zostały w oparciu o treść decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji Konsumentów, w sprawie będącej przedmiotem postępowania, należy uznać je za abuzywne, a zatem niewiążące powódki, jako konsumenta.

W konsekwencji, Sąd uznał, że strona pozwana nie była uprawniona do pomniejszenia świadczenia wartości wykupu o opłaty za wykup wartości polisy. Świadczenie potrącone w kwocie 1800 zł należało potraktować zatem jako nienależne świadczenie, bowiem jego podstawa odpadła w czasie trwania stosunku umownego, z uwagi na abuzywność postanowień w tym zakresie.

Odnosząc się do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek Sąd Rejonowy uznał, iż zasadnym było zasądzenie ich od dnia 4 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Sąd uznał za bezzasadne żądanie powoda o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego podwyższonych o podatek od towarów i usług. W tym zakresie Sąd Rejonowy podziela bowiem utrwalone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym podatek od towarów i usług (VAT) nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia, przez:

1. dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów oraz pominięcie okoliczności, że treść Aneksu do umowy ubezpieczenia, został określony Decyzją Prezesa UOKiK-u nr (...) z dnia 23 grudnia 2015 r.
2. dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów a w konsekwencji, błędne uznanie, że podpisanie przez powoda Aneksu nie zmienia faktu, że powód nie miał wiedzy o wysokości kosztów i opłat, które miały zostać pokryte z pobranej przez pozwanego opłaty za wykup,
3. dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji błędne uznanie, że postanowienia treści Aneksu do umowy ubezpieczenia nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie.

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 1 ust. 1. Aneksu poprzez błędną interpretację polegającą na uznaniu, że możliwa byłaby sytuacja, w której w rzeczywistości ilość pobranych przez pozwanego środków nie różniłaby się znacznie od postanowień zawartych w pierwotnym tekście umowy, zgodnie z którym w niektórych przypadkach opłata od wartości wykupu wynosiła 120 %,
2. art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niezastosowanie w konsekwencji czego Sąd I Instancji zasądził odsetki od dnia, w którym roszczenie nie było jeszcze wymagalne;
3. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, podczas gdy brak było postaw do uznania, że przepisy te mają zastosowanie zastosowane w sprawie.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztach procesu w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek Sąd Okręgowy w znacznej mierze podzielił rozważania prawne Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podkreślił, że niewątpliwie opłata za wykup nie stanowiła głównego świadczenia stron, ale świadczenie uboczne. Główne świadczenia stron to bowiem takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia, niewątpliwie związane z celem, dla którego każda ze stron zdecydowała się na zawarcie umowy określonej treści. W rozpoznawanej sprawie przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia powódki oraz długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek. W świetle art. 805 § 1 i § 2 pkt 2 k.c. w zw. z art. 829 § 1 pkt 1 k.c. oraz treści umowy ubezpieczenia essentialia negotii ze strony powodowej stanowiła zapłata składki ubezpieczeniowej, zaś świadczeniem głównym pozwanego było świadczenie polegające na wypłacie określonych sum pieniężnych w razie śmierci ubezpieczonego w okresie ubezpieczenia lub dożycia przez niego określonego wieku, a także wypłata środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczenia (tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2014 r. VI ACa 1114/13).

Z całą pewnością związane z wcześniejszym wygaśnięciem umowy w związku z zaniechaniem opłacania składki lub rezygnacja powoda z kontynuowania umowy świadczenie w postaci zwrotu środków nie było celem stron. Tym celem nie było bowiem rozwiązanie umowy z powodu zaprzestania opłacania składki. Dochodzone przez ubezpieczonego świadczenie nie stanowiło więc świadczenia głównego, a co za tym idzie dotyczące go postanowienia umowne mogły być oceniane w kontekście naruszenia art. 385¹ § 1 k.c.

Skoro zaś sporne wzorce nie dotyczyły głównych świadczeń stron, możliwe było badanie ich treści w świetle treści art. 385¹ § 1 k.c. i podlegały one kontroli po kątem ich abuzywności, przy czym Sąd Okręgowy nie miał żadnej wątpliwości, iż sąd cywilny w każdym postępowaniu ma prawo samodzielnie badać postanowienia umowy pod kątem ewentualnego występowania klauzul niedozwolonych.

Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego, iż brak powiązania wysokości opłaty za wykup z rzeczywistymi kosztami obsługi umowy poniesionymi przez pozwanego, jej procentowy charakter oraz odniesienie do czasu trwania umowy mógł świadczyć o działaniu wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego. Powódka przy zawieraniu umowy powinna być powiadomiona o ewentualnych kosztach prowadzenia umowy, sposobie ich wyliczenia, tak, aby mieć właściwe rozeznanie, co składało się na należność objętą sporem i czy wskazane koszty ekonomicznie uzasadniały zawarcie przez nią umowy. Następnie ustalenie zasadności i wysokości poniesionych przez pozwanego kosztów nie mogło usprawiedliwiać i konwalidować niedostatecznej wiedzy powódki względem produktu oferowanego przez pozwanego. Deficyt tej wiedzy jest zaś szczególnie istotny i dotkliwy właśnie w przypadku umów trwałych, pociągających za sobą znaczne, w praktyce często nieodwracalne skutki finansowe. W stosunkach z konsumentami dobry obyczaj powinien wyrażać się informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Jednakże mimo to w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji okazały się zasadne. Należało przede wszystkim zgodzić się z apelującym, iż Sąd I instancji naruszył art. 233 k.p.c. nie dokonując w istocie oceny stosunku umownego między stronami po wprowadzeniu aneksu do umowy, a jedynie ograniczając się do stwierdzenia, iż „że podpisanie przez powódkę Aneksu nie zmieniało faktu, że powódka nie miała wiedzy o wysokości kosztów i opłat, które miały zostać

pokryte z pobranej przez pozwanego opłaty za wykup”, następnie zaś oceniając umowę pod kątem pierwotnych ustaleń umownych. Tymczasem rację miał pozwany, że do rozwiązania umowy oraz potrącenia przez towarzystwo opłaty za wykup doszło już po wejściu w życie podpisanego przez powoda aneksu i na warunkach określonych w tym aneksie, a więc przy zastosowaniu 5 % stawki za wykup.

W ocenie Sądu Okręgowego zmiana wysokości dopuszczalnego potrącenia, dokonana aneksem do umowy, miała wpływ na ocenę abuzywności postanowienia. Sąd II instancji zważył bowiem, że uznanie za abuzywne postanowienia umowy wymagało, zgodnie z brzmieniem art. 385¹ § 1 k.c., łącznego ustalenia czterech przesłanek, że umowa została zawarta z konsumentem, nie była uzgodniona indywidualnie w zakresie zaskarżenia, prawa i obowiązki stron zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, co miało rażąco naruszać interesy konsumenta. Dlatego też przy braku wątpliwości Sądu co do braku indywidualnego uzgodnienia zawarcia umowy z konsumentem, i naruszenia dobrych obyczajów, należało rozważyć jeszcze, czy w istocie interesy powódki zostały naruszone w sposób rażący. Niewątpliwie taki charakter miałyby nałożenie w zaskarżonych postanowieniach umowy na powódkę obowiązku poniesienia - w razie wypowiedzenia umowy przed upływem określonego terminu - kosztów pochłaniających znaczną część środków zgromadzonych na rachunku podstawowym i to bez względu na wysokość uiszczanej składki oraz bez względu na wartość zgromadzonych na rachunku środków. Należało podzielić w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r. I CSK 149/13, że przejęcie przez ubezpieczyciela całości lub znacznej części tych środków w oderwaniu od rozmiaru uiszczonych przez ubezpieczającego składek rażąco naruszałoby interes konsumenta, a ponadto byłoby wyrazem nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, gdyż kształtowałoby prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Jednakże w niniejszej sprawie ustaloną opłatę ostatecznie w wysokości 5 % wartości umowy, co nie można było uznać za opłatę powodującą przejęcie całości czy znacznej części środków powódki.

Z tych względów uznać należało, iż postanowienia określające wysokość opłaty za wykup na warunkach ukształtowanych w Aneksie nie spełniały kryterium kwalifikowanego - rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o kosztach postępowania za I instancję orzekając w oparciu art. 98 k.p.c., a za II instancję orzekając w oparciu o art. 391 § 1 k.p.c. w z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.